

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 gr.

OZIENNIK ILUSTROWANY

Po trupach do sedna tajemnicy... Morderca Prince'a wykryty Pierwszy błysk światła w mrokach Stawiskjady

PARYŻ, 20. 3. W sprawie zabójstwa radcy Prince dzienniki podają opis ostatnich zeznań, które mi zainteresowały się władze śledcze.

Dn. 20 lutego, t. j. w dniu morderstwa Prince'a, świadek, ukrywający się pod kryptonimem H.V., jechał samochodem szosa w pobliżu Dijon. Po drodze zatrzymał się dłużej, celem naprawy zepsutej maszyny. Nie znając okolicy, stanął przed pierwszym spotkaniem z nieznajomym, stojącym przed spotkanym samochodem.

odpowiedział na pytanie w sposób opryskliwy.

Świadek, zaskoczony taką odpowiedzią, zapytał dalej, obserwując zdaleka impertynenta. Obserwacje swoje zakomunikował władzom śledczym.

Pozatem jednym z tancerów, występujących w teatrze, subwencjonowanym przez Tribouta, wracała krytycznego dnia samochodem z Nicei do Paryża w towarzystwie przyjaciółki i aktorki tejsamej kupy. Na noc zatrzymano się w Dijon. W hotelu obie panie

podśledzały rozmowę, jaką prowa-
dził ich towarzysz z nieznajomym
osobnikiem.

Aktor zapytał: „Jak udała się
sprawa? Coście zrobili z tego sa-
mochodem?”. Głos nieznajomego
brzmiał: „Wszystko poszło dosko-
nale, auto zostawiliśmy przy mo-
ście”.

Te zagadkowe zeznania zmusiły
komisarzy policyjnych do nagłego
wyjazdu do Dijon, a następnie do
Angouleme na poszukiwania ak-
tora i jego rozmówcy.

Nazwisko Tribouta coraz czę-
ściej powtarza się w sprawie.
Wszystkie nici śledztwa zdają się
prowadzić do paryskiego klubu hippiczneg-
o, którego współwłaścicielem był
Tribout.

Wyjaśnienie sprawy Tribouta i sa-
mochody, zasekwestrowane przez
władze, były w naprawie w okre-
sie od 18 do 21 lutego, dzienniki
przyjmują z wielkimi niedowierz-
aniem.

PARYŻ, 19. 3. Wyższy urzędnik
ministerstwa rolnictwa, Blanchard,
który przed dwoma dniami usi-
wał odebrać sobie życie, zmarł
w ciągu nocy,
unosząc ze sobą do grobu tajemni-

ce stosunków, jakie łączyły go ze
Stawiskim.

Sędzia śledczy nie uzyskał żad-
nych wyjaśnień, gdyż Blanchard,
w chwili odzyskania przytomności,
odpowiadał jedynie monosylaba-
mi.

PARYŻ, 19. 3. Stan zdrowia
adw. Huberta, który w zamiarze
samobójczym skoczył do Sekwany,
znacznie się pogorszył. Leka-
rze obawiają się komplikacji.

40 milj. zł. na budowę mieszkań 10 milj. zł. dodatkowo -- na drobne budownictwo

Komitet ekonomiczny ministrów
na posiedzeniu w dniu 24 listopada
r. ub. jak już donosiliśmy -- uchwa-
lił uruchomić kredyty w wyso-
kości 30.000.000 zł. na akcje finan-
sowania budownictwa mieszkani-
owego w roku 1934, przeznaczając
z tej sumy 18.000.000 zł. na kredo-
towanie drobnego budownictwa,
3.000.000 zł. na finansowanie wy-
kończenia domów, przebudowę i
remonty, oraz 4.000.000 zł. na akcje
terenowa.

Wczesne uruchomienie kredytów
budowlanych pozwoliło już w o-
becnej chwili stwierdzić, że w
większych ośrodkach zapotrzebo-
wanie na kredyt przerosło kontyn-
gent kredytowy. W związku z tem
komitet ekonomiczny ministrów na
ostatnim posiedzeniu w dniu 17
b. m. uchwalił uruchomienie dal-
szych 10.000.000 zł. na akcje finan-
sowania budownictwa mieszkani-

Depesza P. Prezydenta do Szacha Persji

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wy-
słował do Szacha perskiego nastę-
pującą depeszę:

Jego Cesarska Mość Reza
Szach Pahlawi, Cesarz Persji,
Teheran.

Z okazji rocznicy urodzin Waszej
Cesarskiej Mości proszę Go o przyję-
cie moich najszerokościwszych życzeń.
(-) Ignacy Mościcki

W odpowiedzi nadeszła następująca
depesza:

Jego Ekscelencja
Pan Ignacy Mościcki,
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej,
Warszawa

Proszę Waszą Ekscelencję o przy-
jęcie moich serdecznych podziękowań
za okazaną mi pamięć.
(-) Reza Szach Pahlawi

Do Londynu po pożyczkę dla polskich kolei

Wczoraj wyjechali do Londynu
wiceminister skarbu p. Koe i wice-
minister komunikacji p. Piasecki
wraz z zastępcą dyrektora departa-
mentu obrotu pieniężnego z mini-
sterstwa skarbu dr. Nowakiem i dy-
rektorem departamentu ministerstwa
komunikacji p. Uhniamem.

Jak się dowiadujemy, wyjazd ten
jest związany z prowadzeniem dal-
szych rozmów co do szczegółów u-
mowy w sprawie wyposażenia pol-
skich kolei państwowych w hamul-
ce automatyczne -- zespolone.

Parafowana w roku bież. umowa
pożyczkowa z towarzystwem „The
Westinghouse Brake and Saxby Sig-
nal Ltd.” w Londynie opiewa na
przeszło 130 milionów zł., a wyko-
nanie robót przewidziane jest na
okres 5 do 6 lat. Wwóz towarowy

wyniesie 2/5 sumy pożyczkowej, zaś
60 proc. sumy inwestowanej ma być
obrócone na wykonanie części tej
inwestycji i robót w Polsce.

Wczesne uruchomienie kredytów
budowlanych pozwoliło już w o-
becnej chwili stwierdzić, że w
większych ośrodkach zapotrzebo-
wanie na kredyt przerosło kontyn-
gent kredytowy. W związku z tem
komitet ekonomiczny ministrów na
ostatnim posiedzeniu w dniu 17
b. m. uchwalił uruchomienie dal-
szych 10.000.000 zł. na akcje finan-
sowania budownictwa mieszkani-

Prezes Sławek na Zamku

Pan Prezydent Rzeczypospolitej
przyjął wczoraj prezesa BBWR
pos. Sławka.

Dzisiaj w Gdyni poświęcenie „Lecha”

Dzisiaj odbędzie się w Gdyni uroczy-
ście poświęcenia nowego polskiego
statku „Lech”, wybudowanego w sto-
żni angielskiej dla Polsko-Brazylijskie-
go Towarzystwa Okrętowego.

Za katastrofę -- śmierć

MOSKWA 20.3. -- W procesie o
spowodowanie w dn. 4 b. m. kata-
strofy na kolei moskiewskiej - kazań-
skiej, której ofiarą padło 19 zabi-
tych i 52 rannych, skazano dwóch
głównych oskarżonych na śmierć
jednego na 8 lat więzienia, jedne-
go na 6 lat i dwóch na 3 lata wię-
zienia.

Jezioro Krechowieckie w Augustowie

W związku z zaskazaniami, jakie po-
kosił 1-szy pułk Ułanów Krechowiec-
kich, stacjonowany w Augustowie, dla
miasta, rada miejska m. Augustowa w
imieniu całego społeczeństwa postano-
wiła w dowód wdzięczności przemia-
nować jezioro Dąbje na jezioro „Kre-
chowieckie”.

Śmierć królowej Emmy Holandia w żałobie

HAGA, 20.3. Tel. wł. -- Dzisiaj o
godz. 8.25 zmarła w pałacu swoim
w Hadze królowa matka Holender-
ska, Emma, w wieku 75 lat.

Już wczorajszej nocy lekarze
spodziewali się śmierci królowej.
Przez dzień wczorajszy i ubiegłą
noc stała jej być nadal groźny, nad-

ranem jednak niespodziewanie się
polepszył, gdy o godz. 8.25 królo-
wa nagle zasnęła snem wiecznym.
Przy życiu jej czuwała nieustannie
królowa Wilhelmina, następczyni
tronu Julianna i ks. Wałdecki, brat
zmarłej

Dwa samoty w lodach podbiegunowych

MAŁA AMERYKA (Obozowisko
Antarktyczne) 20.3. -- Według in-
formacji, otrzymanych drogą ra-
djo, z obozowiska admirała Byrd
da, dwa członkowie jego ekspedy-
cji, którzy wystartowali na samo-
lotach z zapasami pruwiantów dla
jednej z odległych placówek, znu-

żeni byli opuścić się na lód. W
chwili obecnej, lotnikom nie grozi
żadne niebezpieczeństwo, gdyż ma
ją zapasy żywności na 30 dni. Ad-
mirał Byrd zamierza osobiście wy-
ruszyć im z pomocą, jak tylko przy-
będzie więcej światła.

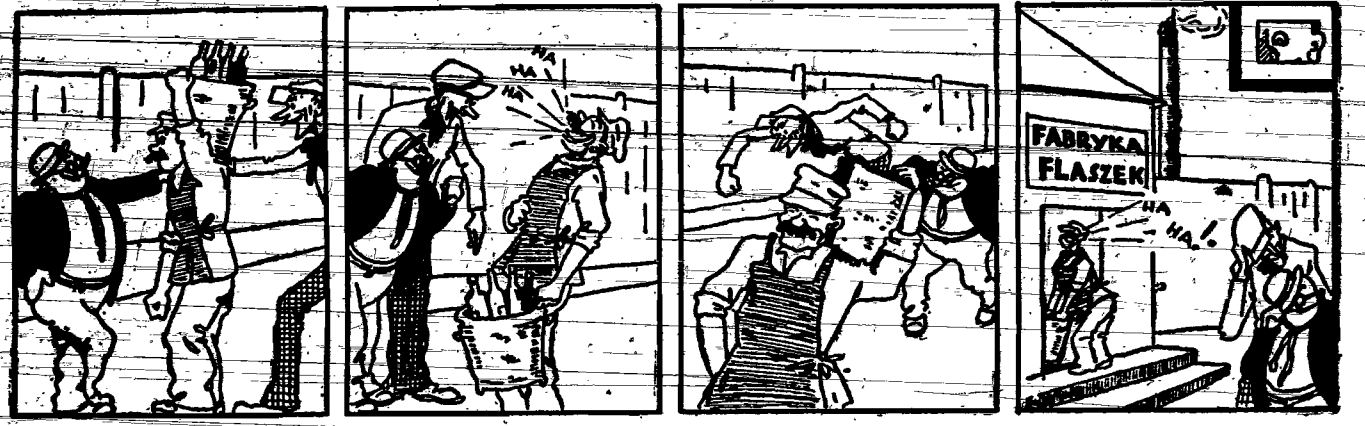
Strajk zecerów w Poznaniu

POZNAŃ, 20.3. Zgodnie z zapo-
wiedzią, we wszystkich drukar-
niach poznańskich -- wybuchł dziś
o godz. 6 rano 24-godzinny strajk
protestacyjny zecerów, wobec te-
go nie ukazały się dzienniki popołu-
dnio, a jutro poranne. Powodem
strajku jest zatarg na de cenitko-
wem.

PACZEK i STRACZEK jako DETEKTYWI

CODZIENNY UCIESZNY FILM

SERJA: I DZIEŃ: czwartny



„Mam cię, ptaszku” — rzecze Paczek, Nadrabiając groźnie mina, To jest proszę, jak ta obraca, Ze nas tlopiasz Piwków wino!...

Ów z koszykiem parsknął śmiechem, Choć go opuszczone nadziera, „Wino tlopię? Ha — ha — ha!!! Skądże do mnie wino? Skądże?

Właż go śledzą detektywi (Cieżka to — zaślepi — pracaj!) Tamten ciskał fiaski w śmietnik I z koszykiem pustym wraca

Oto, co się okazało: (Smutna chwila — żart na stronę): Ze z fabryki wynoszono Wszystkie fiaski uszkodzone! (Dalszy ciąg jutro).

„Czwartny dzień naszego filmu obywatelskiego przybliżył nam czwarty skrawek „wycieczki” umieszczony w czwartym obrazku — w kwadransku — u góry. Tak, jak poprzednie skrawki są z siebie łączył i ten wyciąg. Po skończeniu I-ej serii, która trwa 7 dni, każdy czytelnik będzie miał siedem skrawków. Ze skrawków tych należy słożyć wzburzone osoby, która kradnie wino z piwki „Słodka Wino i Wódka” podtwa Piwków, a której poszukują dwaj wędrowni detektywi Paczek i Stracek.

A ON NIE WIE ZA CO

Rewaloryzacja srebra

WASZYNGTON, 20.3. Izba reprezentantów przyjęła 257 głosami przeciwko 112 projekt ustawy, mającej na celu rewaloryzację srebra.

Co razi gościa w restauracji

Jedną z firm losydrskich urządziła konkurs kelnerek restauracyjnych, które w przyszłości mogą być nagrodzone pieniężnie. Zadania, które przedstawiono kelnerkom restauracyjnym, streściły się w dwóch zapytaniach: „Co najwięcej razi gościa restauracyjnego?” oraz „Jakie są największe „zbrodnie” w restauracji?”

Na podstawie szeregu odpowiedzi ustalono, że najbardziej razi gościa restauracyjnego rażą następujące rzeczy: złe położone zastawy, brak noża, brak soli i pieprzu, brak popielniczki na stole, skrzypiące krzesło.

W drugim rzędzie idą następujące „zbrodnie” w restauracji: odbite uszka i filizanek, poszczerbione talerze i t. d.

Sroda Dziś Benedykta
Jutro Katarzyna

21 SŁONCE
MARCA 1934

Wsch. sl. 5.37
Zach. sl. 5.48
Dl. dnia 12.11

W jednym z nr-ów z ub. roku obecnie niewychodzącego już, niestety, tygodnika „Epoka”, zamieszczony był „Reportaż z wiewienia”, z którego podajemy poniżej fragment p. l. „Za „lis”.

„Za co, dziadku, siedzicie?” pytam 90-letniego starca w lapciach i samodzielnym kaftanie. „Za lis, panoczku drogi, za lis”, odpowiada chętnie. „Kradliście drzewo z lasu?” „Ne, panoczku, my nie kradli, my tolki brali drawa do pieczki”. Zwykła kresowa historia. W tej chwili kryminałowa na kreskach Najjaśniejszej Rzeczypospolitej wyprzedziła łacy gentelmani w łaciach i wszystko „za lis”.

W jednym z nr-ów z ub. roku, obecnie niewychodzącego już, niestety, tygodnika „Epoka”, zamieszczony był „Reportaż z wiewienia”, z którego podajemy poniżej fragment p. l. „Za „lis”.

„Za co, dziadku, siedzicie?” pytam 90-letniego starca w lapciach i samodzielnym kaftanie. „Za lis, panoczku drogi, za lis”, odpowiada chętnie. „Kradliście drzewo z lasu?” „Ne, panoczku, my nie kradli, my tolki brali drawa do pieczki”. Zwykła kresowa historia. W tej chwili kryminałowa na kreskach Najjaśniejszej Rzeczypospolitej wyprzedziła łacy gentelmani w łaciach i wszystko „za lis”.

Wód, że do tej zapadłej dziury zajrzał — doś, że zobaczył u Trociuka na podwórzu półmroźnego szczeniaka i osztrafował na 5 złotych „za nietry, manie psa półdworkowego na uwięzi”. Kiedyzindziej całą wieś za płaństwo Bóg pokarał — przyjechała władza i ka zała przy każdej chalupe postawił dziwną budkę z siedzeniem z dziurą pośrodku. Do czego taka budka służy, choć pan posterunkowy długo tłumaczył, ani rusz nie można zrozumieć. Jasne więc, że to dopust Boży!

Zegna więc chłop, jak po drzewo do boru wyjeżdża, krzyżem świętym i sobą lech kudłaty i drogę i konia — stara się Bogu dogodzić i w niczem nie zgrzeszyć. Zrabował jednego chójaka, na drownie załadował, poprawił pasa, bierze się do drugiego. Rąbnie, podcina... zajęty pracy, nie słyszy szybkich kroków... dopiero jak są tuż. „A ty huch, co tu robisz?” brami groźne, choć całkiem historyczne, pyta nie władzy.

Chłop na kolana: „Pomyłujcie, panoczku”. Na nic...

Pędzony do powiatu, całą drogę me dytuje chłopina, kiedy i jak on zgrzeszył, że tak Stwórca rozgniewał. Bo że wtedy, tego dnia w lesie, nie zgrzeszył nic złego nie zrobił — to pamiętał doskonale... Kiedyz przedtem musiał czemś Boga obrazić. W sądzie nie może się nadziwić, jak to sądził „pan”, do tego stary i mądry, nie mógł pojąć jak prostej rzeczy, że on nie kradł — tylko brał to, co mu sam Bóg przeznaczył. Potem w kryminale nie dziwi się już niczemu.

str. Sroda, 21 marca 1934 r. Nr. 80

REX TAJEMNICA HOTELU

25 Powieść z życia współczesnego

STRESZCZENIE

Do urzędu śledczego zgłasza się Rudolf Roberston, metczyzna w średnim wieku — kowal-bielnik. Komisarz Bellinowi, iż jakiś tajemniczy „Baron X” umieścił w garście ogłoszenie, grożące mu śmiercią.

Komisarz Bellin przydzielił Roberstonowi przodownika Kryspina, który ma go ochronić przed „Baronem X” i wyśledzić go. Przechodząc Kryspin i Roberston udali się taksówką do hotelu „Rex”.

W hotelu „Rex” Roberston wynajął mieszkanie Kryspinowi w 17 salka, przy ulicy z numerem 17, w której — w czasie obawy — adają się do restauracji hotelowej. W restauracji hotelu „Rex” pracuje jako „panienka z baru” młoda i uroczą Jadzia, z którą kryspin bliższa znajomość.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Właściciel restauracji, Rytel, partnerzy na Kryspina niechętnym okiem. Kryspin umawia się z Jadzią, iż o godzinie 11-j w nocy przyjdzie ona do jego pokoju w hotelu.

Podczas gdy obaj młodzi są w nocy 17. w pokoju Nr. 17 został zamordowany Rudolf Roberston. Tajemniczy morderca wszedł do pokoju i wyszedł, mimo, iż drzwi były otwarte.

Rozpoznaje roboty inwestycyjnych w Białymstoku

Jak to można było zauważyć w kilku punktach miasta ustawiono słupy, tworzące trójkąt stożek. Służą one będą przy pracach wstępnych, związanych z przeprowadzeniem kanalizacji w Białymstoku.

Moment ten witają mieszkańcy z zadowoleniem, bo urządzenie kanalizacji zapoczątkuje nowy okres rozwoju miasta, które zaopatrzone w najnowsze urządzenia higieniczne — podniesie swój poziom zdrowotny i przy stopniowym polepszaniu swego wyglądu estetycznego stać się będzie mogła stolicą Województwa w całym tego słowa znaczeniu i miastem zachodnio-europejskim.

Ponadto przeprowadzenie kanalizacji pozwoli rozwiązać sprawę bruków w Białymstoku i ułożyć gładkie, stałe nawierzchnie na betonowym podkładzie. Do tego bowiem czasu mówić można tylko o prowizorycznym porządkowaniu nawierzchni, szkoda bowiemłożyć kosztów w trwałe, które przy układaniu rur trzeba byłoby rujnować. Tem niemniej już w pierwszych dniach kwietnia rozpoznaje się roboty przy przebrukowaniu i naprawie ulic, przy czym w centrum miasta

Min. Zarzycki

przyjeżdża do Białegostoku

Jak nam donoszą z Warszawy — w ciągu bieżącego miesiąca spodziewany jest przyjazd do Białegostoku ministra przemysłu i handlu, p. Zarzyckiego, który zwiedzi tutaj ósrodek przemysłu włókienniczego, zapoznając się z urządzeniami i metodami pracy niektórych fabryk białostockich.

W walce z fałszowaniem artykułów spożywczych

W związku z nadeżdżającymi świętami Wielkiejnocy zwiększyła się podaż produktów spożywczych na miejscowych rynkach. Dozór sanitarny z tego powodu wzmożną kontrolę nad produktami, pobierając próbki nabiału, przetworów mięsnych i t. d. celem sprawdzenia i ustalenia ew. szkodliwych doświadczeń.

Zapalki po 3 gr.

Cenę zapalek t. zw. książeczkowych, które dotychczas sprzedawane były w detalu po 5 gr. za książeczkę, zawierającą 20 sztuk zapalek, monopól zapalczyzny obniżył na kresy w taki sposób, że będą mogły być sprzedawane po 3 gr. za książeczkę.

Cena innych gatunków zapalek nie ulegnie podobno zmianie.

znikną szyny po dawnym konnym tramwaju. M. in. rozpoczyna się roboty na ul. Polekiej, aby umożliwić komunikację wozom ciężarowym podczas robót na ul. Marsz. Piłsudskiego.

Dokumenty z Gdańska i Królewca mają przypieczętować fakt fałszowania ksiąg Chałęfa i Joglego

Z rozprawy o nadużycia skarbowe w Grodnie

W dniu wczorajszym wznowiony został — po trzynastej przerwie w rozprawach — proces o nadużycia w — urzędzie skarbowym w Grodnie. Na wstępie biegli pp. Ignatowicz i Piotrowski, złożyli sądowi opracowane przez siebie odpowiedzi na zadane przez sąd i strony pytania. Prócz tego przybyły z Warszawy, z ramienia ministerstwa skarbu biegły skarbowiec, p. Jan Świąszkowski, złożył sądowi niemal połowę swej pracy, jaką zapoczątkował przed tygodniem, a jaka ma na celu oświetlenie tych samych kwestyj, jakimi zajmował powołany ze strony obrony biegły Piotrowski.

Duże wrażenie na sali sądowej, a zwłaszcza na ławach obrończych, wywołało złożenie przez prokuratora Sekitę do akt sprawy otrzymanych od prokuratorów z Królewca i Gdańska wyciągów z kont oskarżonych Chałęfa i Joglego w księgach niemieckich odbiorców papierów — od tych oskarżonych. Prokuratorowi chodziło o porównanie tych danych z księgami handlowymi oskarżonych. Czyniąc starania o te wyciągi, prokurator Sekita najprawdopodobniej miał po temu jakieś dane, które upoważniały go do tego kroku. Jak słychać figurujące w księgach firm niemieckich kwoty obrotów z Jogliem i Chałefem przewyższają znacznie odnośne pozycje obrotów w księgach oskarżonych, świadcząc o znacznych nadużyciach na szkodę Skarbu Państwa.

Sąd postanowił załączyć owe

105 robotników, pozbawionych pracy

Z powodu braku zbytu została unieruchomiona na czas nieokreślony tkalinia fabryki Beckera przy ul. Świętojańskiej 15. Bez pracy pozostało 105 robotników.

Młodociągni rabusie

Wysocki Ludwik (Fabryczna 25) doniósł policji, że synowi jego, 12-letniemu Andrzejowi, przebywającemu na wycieczce z kolegami około miejscowości Bagno, jacyś trzej chłopcy, liczący 12—15 lat, zrabowali plecak

Odchodzą ostatni weterani 63 r.

W szpitalu wojskowym w Grodnie zmarł o północy z niedzieli na poniedziałek 113 letni weteran 63 roku, Mowsza Rogaczewski, jeden z niewielu Żydów, biorących wówczas udział w walkach o niepodleg-

łość Polski na terenie grodzieńszczyzny.

Zmarły do ostatnich czasów czuł się dobrze i brał udział w uroczystościach Batorowych i powitanie p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Grodnie.

wyciągi do akt sprawy i polecił biegłym zbadanie tych wyciągów oraz nadesłanej korespondencji Joglego i innych dowodów, porównanie ich z księgami Chałęfa i Joglego oraz ustalenie czy są one zgodne, a jeśli nie — to ustalenie niezgodności i stwierdzenie, o czym one świadczą. W związku z

tem, sąd odroczył rozprawę do dn. 30 b.m. Przewodniczący sądu zaznaczył przytem, że do tego terminu wszystkie prace biegłych muszą być całkowicie ukończone.

Dn. 5 kwietnia rozpocznie się badanie biegłych, co potrwa około tygodnia, o ile nie zajdą nowe okoliczności.

Stow. Mieszk. Przedm. w obronie interesów swych członków-rolników

Na terenie przedmieść białostockich znajduje się przeszło 500 gospodarstw o charakterze wybitnie rolnym, których właściciele dość często zwracają się do powiatowego zarządu

zarząd zwrócił się do starosty grodzieńskiego z prośbą o wyjednanie, by mieszkańcy przedmieść mogli korzystać z kredytu Powiatowej Kasy Oszczędności, narówni z rolnikami z powiatu.

Ferje Wielkanocne w szkołach

prośbą o rozłożenie na raty prywatnych długów, zaciągniętych na wygórowanych procentach. W związku z tem Stow. Mieszk. Przedmieść zwróciło się do starosty powiatowego z prośbą, by do tego urzędu dokooptowano przedstawicieli przedmieść, gdyż wszyscy członkowie zamieszkują na terenie powiatu i z powodu nieznanomości miejscowych warunków mogą działać z krzywdą dla mieszkańców przedmieść. Ponadto

Na podstawie zarządzenia min. oświaty tegoroczne ferje Wielkanocne w szkołach powiatowych i średnich trwać będą od 28 marca do 3 kwietnia włącznie. Wznowienie wykładów nastąpi w środę, dnia 4 kwietnia.

Usiłowanie zabójstwa

Płacił kują za wystugi

Mieszkaniec wsi Mikołajewo gm. Krasnopol pow. suwalskiego, Szumiłow, powiadomił policję, że syn jego, 14-letni Andrzej, udał się do gajowcy Toczyłowskiego Antoniego we wsi Sobolewo gm. Huta po należną za służbę za czas 2 1/2 miesięcy. Gajowy Toczyłowski wypędził go z mieszkania. Wracając do domu drogą nad jezierzem chłopiec zauważył, że jedzie za nim konno gajowy Toczyłowski. Zaczął uciekać. Wówczas Toczyłowski zsiadł

z konia i oddał do uciekającego 3 strzały z rewolweru, przy czym jedna z kul przedziurawiła chłopcu spodnie i zadrasnęła naskórek prawej nogi pod kolanem.

Wybił dziewczynce oko

W Trzebiannem odbyło się przedstawienie, podczas którego starszy wachmistrz w spoczynku St. Daszkowski na tle niesubordynacji strażaka Pejsach Kainskiego, chcąc go pobić, rzucił w niego obcęgami, które trafiły w 4-letnią Halinę Wandę Kalinowską, uszkadzając oko. Dr. Kerszman w Białymstoku stwierdził, że oko należy usunąć.

Wpadł pod auto ponosząc śmierć

Jadąc rowerem na szosie Kuźnica — Grodno mieszkaniec wsi Niemiejsze, 24-letni Antoni Zamana, wpadł przy wymijaniu auta ciężarowego pod koła, doznając ogólnego uszkodzenia ciała. Został on przewieziony do szpitala sejmikowego w Sokółce, gdzie zmarł.

Księgi kominiarskie stanowią

Zarząd m. Białegostoku przystąpił do sprzedawania we własnym zakresie ksiąg kominiarskich. Cena ksiąg wynosi zł. 1,00 za sztukę, a dla najbiedniejszych po 60 groszy.